

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 24 Grudnia r. s. 1826 roku.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 28 grudnia:
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego. Z mocy Dekretu NAYJAŚNIEYSZEGO PANA, z dnia 23 grudnia 1824 roku, a mianowicie artykułów 1 i 2 stanowiącego wcielenie Dyrekcyi górniczej do Kommissyi Rządowej przychodów i skarbu, tudzież polecającego reorganizacyą teyże Dyrekcyi, na przełożenie Ministra przychodów i skarbu, postanowiła. Dyrekcyja górnicza wraz z przywiązaną, do niey szkołą górniczą, przeniesioną zostanie w ciągu roku 1827 z Kielec do Warszawy. Dyrekcyja górnicza oddat połączoną będzie z wydziałem górniczym w Kommissyi Rządowej przychodów i skarbu, pod nazwaniem wydziału górniczego. Wydział górniczy dzielić się będzie na 4 Oddziały: 1) Oddział ogólny. 2) Kopalny 3) Hutniczy 4) Machin i budowli. Dalsze artykuły zawierają rozrządzenia względem administracyi.

(z Monitora Warszawskiego.)

Wyszła w drukarni pijarskiej: *Wiadomość historyczna miasta Pułtusk*, przez *Gawareckiego*, ozdobiona widokiem litografowanym kolegiaty pułtuskiej. — To miasto miało się nazywać Tuski, i było znaczney wielkości. Gdy zaś przez klęskę wojenne zmniejszonem zostało, nazwano je Pułtusk. Lecz to nie wyjaśnia źródłosłowu Tusko; gdyż w naydawniejszych przywilejach i aktach czytamy *Pultawia* lub *Pulthowko*. Inni wyprowadzają początek tego nazwiska od rzeczki Peltew, przy wsi Kleszewo, w Narew wpadający.

Wyszła z druku *Kolenda na rok 1827*. Znajdują się w niey: powinszowania, śpiewki, bajki, powieści, ballady, rozmaite poezye i szarady.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Listy z *Gibraltaru* donoszą, iż 64ty półk piechoty Angielskiej z dwiema kompaniami artylerji popłynął ztamąd do *Lisbony*.

W tey chwili dowiadujemy się, iż wojsko nasze wsiada na okręty, i uda się do Portugalii. Statki przewozowe, które rząd najął, są tam przeznaczone. Niektóre z nich zabiorą wojsko w Irlandyi.

W *Pembroke* odebrano rozkaz, aby jak najszybciej ukończono budowę okrętów będących na warsztatach tamecznych, i aby zaczęto budować dwa okręty liniowe.

Odebrane tu listy z *Lisbony* donoszą, iż odwołanie Hrabiego *Villa Real Souza*, posła Portugalskiego przy Dworze Hiszpańskim, ze wszystkimi osobami do poselstwa należącemi, sprawiło wielkie wrażenie w *Lisbonie*; domagał się on paszportu do wyjazdu, powziawszy wiadomość, iż rząd Hiszpański chce tolerować wtargnięcie zbiegów Portugalskich do ich oyczyzny. Wszelako wkrótce potem posłowie zagraniczni przez podanie noty skłonili Dwór Hiszpański do innego postępowania.

Korweta Lorda *Cochrane* zawinęła d. 21 listopada do *Liworny*, i stanęła przy fregacie, którą tam dla baszy Egipskiego wybudowano.

Urządza się teraz spieszna poczta wozowa między *Britgewater* a *Londynem*. Ma w jednym dniu odbywać drogę 130 mil Angielskich, czyli 33 Niemieckich.

Kradzieże, jakie się często na przedmieściu *Hammersmith* i w tameczney okolicy zdarzają, tak strwożyły mieszkańców, iż prawie wszystkich robotników na których się spuścić można, opłacają, aby przez noc odbywali straż przy ich domach. Słóсарze obijają drzwi i okienice blachą żelazną. Dnia 1 b. m. napadli złodzieje na pewny dom: służący wystrzelił do nich, a oni nawzajem do niego strzelili. Słychać oraz o innych kradzieżach z zagrożeniem śmiercią.

Rachują, iż od roku 1815 pieniądze dawane w Anglii na wsparcie ubogich, wynoszą w średnim stosunku rocznie 150 milionów franków. Od roku 1805 do 1815 w samey Anglii, oprócz Szkocyi i Irlandyi, brano co rok do więzienia 5634 osób (4134 mężczyzn, a 1500 kobiet) za kradzież, od roku zaś 1813 do 1825 corok 13,030 osób (10,935 mężczyzn, a 2095 kobiet). W roku 1825 liczba ta powiększyła się do 14,457 osób, to jest, 11,889 mężczyzn i 2548 kobiet, chociaż opłata na wsparcie ubogich wynosiła przeszło 200 milionów franków.

Karol Bonaparte, najstarszy syn *Lucyana Bonapartego*, przybył do *Liverpool*, gdzie niejaki czas zabawi, a potem przez *Niderlandy* wróci do rodziny swojej we *Włoszech*.

Zamysł utworzenia banku w Hayti nie przyszedł do skutku, i rząd tameczny uznał potrzebę wydania papierów skarbowych w ilości 500,000 dollarów. Zdaje się, iż nastąpi odmiana konstytucyi Rzeczypospolitey Haytańskiej, i że Prezydent i Senatorowie będą dożywotnimi. Senat ma powiększyć pensyą Prezydentowi *Boyerowi* o 100,000 dollarów.

Eskaadra Chilijska złożona z 3 okrętów wojennych, przybyła niedaleko rzeki *La Plata*, i *Admirał Brown* chce jej użyć do trzymania brzegów *Brezylji* w zamknięciu.

Dnia 23 października 4 fregaty Hiszpańskie, pozbawione masztów, znajdowały się blisko *Hawanny*; inna fregata zawinęła w podobnym złym stanie do *St. Jago di Cuba*. Nie miano jeszcze wiadomości o 74rodziatowym okręcie admirałskim *Guerrero*, i obawiano się o los jego; brakowało także szonera wojennego, o którym słychać było, iż przybył do *Norfolk*, co się jednak nie potwierdziło.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

P. Hume podał prośbę wielu mechaników w *Manchester* względem dozwoleń wywozu machin na ląd stały. Pan *Huskisson* odwołał się do zdrowego rozsądku swoich poprzedników względem odpowiedzi: czyli teraz właściwy jest czas mówić o tym przedmiocie. Nie sprzeciwiam się rzekł, bynajmniej roztrząśnieniu, o ile możnaby znieść zakazujące ustawy, lecz nie mogę się zgodzić na ich zupełne zniesienie. Poruczono od niejakiiego czasu udzielanie pozwolenia wywozu machin, dyrekcyi handlowego kolegium. Trzyma-

łem się w tym względzie tey zasady, aby udzielić pozwolenia wywozu wszystkich wielkich machin, których istotną wartość stanowi surowy materiał, lecz wzbronić wywozu tych, w których taż wartość zasadza się na trafnym pomysle i wyprowadzoney przez niego sile. Można poznać szkodę z nieograniczoney wolności wywozu z tey zaraz okoliczności, że wiele fabryk na stałym lądzie, spodziewając się, iż wkrótce mieć będą nasze nowe maszyny, nie każą już robić dawnych machin. PP. Littleton, Baring, i półkownik Torrens byli zupełnie zdania ministra. Ten ostatni oświadczył, że kraj nie powinien utracić swoich korzyści, i że nawet cło 50,100 od wywożenia kamiennych węgli, miałoby podwójną korzyść: powiększenia krajowych dochodów, i przeszkodzenie innym fabrykom do ubiegania się z nami za pomocą naszych węgli.

Z Lagunayra doszły zaspokajające wiadomości o stanie Wenezueli pod d. 26 października. Paez skłonił się do umiarkowańszej strony, pojechał się z Jenerałami Macero i Schmidt i pozyskał sobie kupców i urzędników mieyskich w Karakas. 5 października odbyło się w tém mieście, za zezwoleniem Jenerała Paez pod prezydentcyą intendenta Wenezueli Juan Mendoza, zgromadzenie municypalności i naysznacniejszych mieszkańców miasta Karakas. Była na niem mowa o stanie prowincyi, o niezgodach z rządem, i postanowiono wezwać municypalność departamentów, aby wysłali posłów do Karakas, dla naradzenia się nad przedstawieniami, które chcą złożyć kongresowi w Bogotą, względem odmian w konstytucyi Państwa. Życzenie aby ustanowić systemat federacyyny na wzór stanów Ameryki połu. jednomyślnie przyjęto.

Wyspa Margarita gwałtownie oderwała się od departamentu Maturin i przyłączyła się do Wenezueli.

Hrabia Liverpool, pierwszy angielski minister, jest słaby; znaczna liczba naysznacniejszych osób, udawszy się do Fife-House, dla dowiedzenia się o stanie chorego, odebrała odpowiedź, że zacny hrabia jest ciągle chory, i nie może wychodzić ze swojego sypialnego pokoju.

Ludność Anglii, Szkocyi i Irlandyi podwoiła się od lat 50.

FRANCYA.

Paryż d. 11 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryzka w sobotę d. 9. Pięć od sta, 99 fr. 60. — Trzy od sta, 69 fr. 45. — Akcyje bankowe, 2,065. — Pożyczka Królewska Hiszpańska 54.

— Król Jmé postanowił, iż od 1 stycznia 1827 nie będzie potrącano z żołdu oficerom, na muzykę regimentową, i że odtąd koszt ten skarb będzie podeymował.

— Hrabia Villa-Real przybył d. 21 listopada do Lizbony. Rozeszła się była pogłoska, iż zajęmie ministeryum wojny, na mieysca P. Carlos de Saldanha, który będzie mianowany Posłem do Paryża.

— D. 3 grudnia, kardynał arcy-biskup Tuluzki miał utworzyć ordynacyą *extra tempore*, w kaplicy swojego seminarium dyecezalnego. Liczba ordynujących jest 63, t.j. 25 kapłanów, 14 dyakonów, 12 poddyakonów, 6 minorytów, i 8 tonsuralnych; ordynacya ta jest jedną z naysilniejszych, jakich oddawna nie stanowiono. Wszyscy ordynujący należą do dyecezyi Tuluzkiej.

— Dnia 11. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Członkowie Izby Deputowanych zgromadzili się onegdaj pod przewodnictwem Pana *Chilaud de la Rigaudie*. Wybrano losem wielką deputacyą, która w dzień zagajenia obrad uda się do sali trónowey. Między obranymi są: Vice-Hrabia *Castelbajac*, Hrabia *Sebastiani*, i Pan *Calemard de la Fayette*. Pan *De la Bourdonnaye* nie był na tém zgromadzeniu, i może słabość zdrowia nie pozwoli

mu znajdować się na pierwszych posiedzeniach.

Dziennik Korsykański z d. 6 listopada donosi, iż rada tamecznego departamentu na ostatniem swoim posiedzeniu postanowiła co następuje: „Rada Departamentowa dowiaduje się z pism publicznych, iż Król Jmé z łaskawości swojej chce dać wsparcie Grekom, którzy się znajdują w potrzebie opuszczenia swojej oyczyzny i szukania przytułku za granicą. Jeśliby zamiarem rządu było ponowienie czynu dobroczynności, jakiego Grecy doznali w połowie 17go wieku, w tym razie nieszczęśliwi, których J. K. Mość uznał godnemi swojej opieki, znaleźliby braterskie przyjęcie na tey wyspie. Mieszkańcy *Korsyki* odznaczali się zawsze swoją gorliwością, i nie odmówiliby jej, gdy zamiary dobroczynnego Monarchy wkładają tę powinność na poddanych: Okoliczność tak ważna powinna być zostawiona mądrym rozważce rządu; Rada Departamentowa nie ośmiela się czynić innych projektów, jak tylko okazać się gotową do popierania wszelkiemi siłami administracyi, któreby p-lecono ośłodzenie losu nieszczęśliwym, którym Monarcha dozwala przytułku w tey części Królestwa

W czasie, kiedy zapowiedziano wydanie pamiętników o Grecyi i Albanii przez *Ibrahima Manzour Effendego*, autor ich zastrzelił się wczora w jednym z tutejszych domów zajezdnych.

Wychodząca w *Douai* Gazeta *Memorial de la Scarpe*, która niedawno umieszczała wiadomość o pielgrzymce do *Jerozolimy*, donosi teraz, iż osoba, która szukała kogo do odbycia tey pielgrzymki, znalazła takiego, który się jej podjął według przepisanych warunków za obiecaną nagrodę 5000 fr.

P. *Quelen*, członek Izby deputowanych, a brat Arcy-Biskupa Paryzkiego, ma zaślubić córkę *Xięcia Otranto (Fouché)*, której dochód roczny wynosi 50,000 franków.

— Dnia 12 —

Delfin, małżonka jego, *Xiężna Berry* oraz *Xiężę* i *Xiężna Orleanu*, znajdowali się wczora na mszy ś. odprawionej w kościele Panny Maryi, na uproszenie łaski Ducha ś., z powodu rozpoczęcia obrad Izby, które Monarcha dziś zagai.

Dziennik wychodzący w *Havre* donosi, iż pewny Szkot sprowadził z Indyy zachodnich figurę laną ze złota, mającą wartości 27 milionów franków; lecz nie donosi jakim sposobem tę figurę, ważącą blisko 20,000 fantów, sprowadzono na okręt.

Tutejsze towarzystwo przyjaciół greckich zebrało od dnia 2 do 8 b. m. 41,922 franków. Z samej wystawy malowań należących do Pana *Dellessert*, zebrano blisko 50,000 franków. Ze *Sztokholmu* przysłano 5550 franków.

Gazeta *Memorial Bordelais* donosi, iż niejaki *Don Manuel Abendano*, rodem z Hiszpańskiey prowincyi Galicyi, chciał wzniecić powstanie w *Paraguay*, w Ameryce południowej. Uwiódł 800 żołnierzy będących na osadzie w *Tranguera di Loreto*, pod pozorem, iż *Zapidos* i stronnicy jego poymali doktora *Francia* i przymusili go udać się z bratem swoim, siostrą i szwagrem do miasta *Pilar*. Wspomniony oddział ruszył ku temu miastu; *Francia* dowiedziawszy się o tém poszedł przeciw niemu. Odkryto spiszek, a sprawcę jego *Abendano* uwięziono, a potem stracono. Znalezione przy nim papiery i listy *Ballasterosa* i inne pisma, z których się okazało, iż miał związki z powstańcami ukaranymi w *Irapua*. Słychać, iż doktor *Francia* radzi się zawsze Pana *Bompland*, a *Zapidos* rządzi ciągle, i wszędzie panuje spokojność.

— Dnia 16 —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

O rozruchach w Lizbonie, pisma rozmaitych stronnictw, rozmaite głoszą wiadomości; *Arystarch* donosi co następuje: Zapewniają, że wydano rozkazy do wszystkich wojskowych dywizyji stojących na pograniczu Hiszpanii, aby ich woyska wyruszyły w pochód do Bajonny. Woyska te mają bezpośrednio wkroczyć do Hiszpanii.

Wiemy tu, mówi Gazeta *Codzienna* pod artykułem z *Valladolid*, że w Lizbonie wszystko jest

w ogniu. Korteziowie są w nieporządku. Przedsiębiorą tam gwałtowne środki jeden po drugim. Część członków oddała się na prowincję, inni chronią się do angielskiej floty. Angolicy są tu powszechnie znienawidzeni. Portugalczycy wykrzykują: biada czerwonym sukniom! Rojaliści stoją teraz na lewym brzegu Duero.

Toż samo pismo namienia nawet o buncie wybuchniętym w Lisbonie dnia 9, i o złożeniu władzy przez Infantkę na rzecz królowej matki. Tu dodaje Gazeta Codzienna: najpierw stanie w Lisbonie zachodni korpus z Alentejo. Chce on wyruszyć z Abrantes przez prawy brzeg Tagu; dla tego to bił się niedaleko Abrantes. Można przypuścić, że Lisbona będzie wzięta dnia 12 grudnia, i że angielskie wojsko za późno przybędzie. Pozostaje do rozwiązania pytanie czyli to wojsko będzie w stanie przywrócić Korteziów, a potem drugie, czyli się będzie mógł utrzymać rząd zaprowadzony przeciwko objawionej woli narodu?

Powiadają, że paryżka handlowa izba postanowiła podać prośbę do Króla względem utrzymania pokoju, gdyż wojna, a szczególnie wojna na morzu, będzie niezmiernie szkodliwą dla handlu i przemysłu.

P. Malte-brun jeden z najsławniejszych europejskich uczonych, i pracujący przy dzienniku *Sporów*, rozstał się z tym światem dnia 13 b. m. o godzinie 7 w wieczór.

Dziennik *Sporów* twierdzi, że w urzędowych doniesieniach, które otrzymał z Hiszpanii względem ostatnich zdarzeń zaszłych w Portugalii, powracający z Hiszpanii portugalscy zbiegli, mianują się rojalistami, wojsko zaś Rejentki nazywają buntownikami. Inne dzienniki bardzo powstają na dziennik *Gwiazda*, za to, że wartykule z Madrytu mówi o jednym stronnictwie Infanta *Don-Miguela* i o drugim Rejentki, właśnie jak gdyby obadwa były sobie równe; co tém więcej uderza, że toż pismo we wcześniejszym artykule, daje portugalskim zbiegom właściwe im nazwisko.

Odebrane ostatnie wiadomości z Lizbony dochodzą do dnia 25 listopada. Na posiedzeniu d. 22 izby deputowanych, uczyniono wniosek, aby powierzyć Rejentce nieograniczoną władzę. Po wysłuchaniu raportu nad projektem, aby oddać wojskowemu sądowi rozpoznanie zbrodni stanu: P. Berges Carneiro rzekł, iż zamiast czas tracić na utwarzaniu nowych ustaw, lepiej byłoby wysłać deputację do Rejentki z prośbą, aby użyła miecza, który Przedwieczny złożył w jej rękach, aby nim uderzyła niechętnych, i pamiętała, że w okazywaniu nawet łaskawości powinna być sprawiedliwą. Zaczynając obywateli, że przez niechętnych rozumie nieprzyjaciół konstytucji i nieprzyjaciół Don Pedra. P. Campo-Barreto wzywał swoich kolegów, aby się nie spieszyli w tak ważnym przedmiocie. Chciał on aby sami wojskowi byli w radzie wojennej sądowni.

H I S Z P A N I J A, Madryt dnia 2 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Pan Lamb, poseł Angielski, (pisze jeden z Dzienników Paryżskich) podał odpowiedź na wiadomą notę Ministra Hiszpańskiego *Salmon*. Wyraża w niej, iż wie, że zbiegów Portugalskich sprowadzono do okolic *Ayamonte*, aby ztamtąd łatwiej mogli działać wspólnie ze zbiegami w dawnej Kastylii. Jenerałny Kapitan *Estremadury* uniewinnił się twierdzeniem, iż nie ma dosyć wojska, aby zbiegom odebrać broń i oddać ją władzom Portugalskim; lecz Pan Lamb ma wiadomość, że wspomniany jenerałny kapitan posłał wojsko swoje do *Alcantara* dla zyskania czasu, a nawet Alkadowi w *Almendral* kazał przysposobić 800 racyi dla 800 portugalczyków, którzy tamtędy przechodzili do Portugalii. Domaga się Pan Lamb udzielenia sobie korespondencji między Jenerałnym kapitanem *Longa* a byłym intendentem *Pastor*, w mniemaniu, iż w niej znajdzie prawdziwe pobudki podróży Pana *Longa* do granicy Portugalskiej.

Bitwa przy *Braganza* była zacięta; z obu stron 800 ludzi zginęło lub zostało ranionemi.

List z *Badajoz* donosi, iż Gubernator tamczyny z rozkazu Ministra wojny wysłał porucznika artylleryi i 12 żołnierzy przy transporcie 800 sztuk broni do *Merida*, lecz w drodze zabrał ten transport pewny pułkownik zbiegów Portugalskich. Porucznik wrócił do *Badajoz*, gdzie został uwięziony, i ma być oddany pod sąd wojenny, za to, iż się nie bronił.

N I D E R L A N D Y. Bruksela dnia 10 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

D. 8, od godziny pierwszej do czwartej z południa, odbywały się w szkołach wzajemnego uczenia chłopców i dziewcząt, publiczne popisy, ze wszystkich wykładanych im nauk. D. 9 o godzinie 1szej rozdano uroczyste nagrody. Szkoła chłopców, otwarta w r. 1819, zostaje pod bezpośrednią opieką J. K. W. Xiecia *Oranii*. J. C. K. W. Xieźna *Oranii* raczyła zaszczyścić swoją opieką szkołę dziewcząt, otwartą w grudniu r. z., a gdzie już 120 dziewcząt przyjęto.

Szczęśliwe skutki operacyi czynionych przez niektórych naszych chirurgów na głucho-niemych od urodzenia, zaręczają już ich pewność. P. *Deneubourg* operował 5 z zupełnym skutkiem, i na audyencyi d. 22 listopada, miał honor przedstawiać jednego z nich J. K. M. P. *Deneubourg* złożył kommissyi lekarskiej w *Bruxelli* narządzie, za pomocą którego odbywał operacye, a ze sledzenia i obejrzenia części operowanych, wniesiono, iż uleczenie jest trwałe.

Donoszą z *Soignies*: „Znowu zaczęto wydobywać najbogatszą kopalnię marmuru krajowego, za pomocą maszyny parowej, którą właściciel P. *Weings* przedsięwziął zastąpić sposoby mechaniczne, niedostatecznością swoją pozwalającą zatapiać wodzie kopalnię. Spodziewają się, iż będzie można dobywać bryły 150,000 funtów wagi, a na 100 stóp długie. Zdawałoby się komu, iż wstępuje do owych kopalni granitowych, w Egipcie będących dotąd podziwem świata; potężne te roboty, które się przez tysiące ludzi wykonywały, i to w długim przeciągu czasu, nieco wody zamienionej w parę prętko i łatwo uskuteczni. Nie można się odjąć podziwieniu, na widok działania pomp ssących i tłoczących, poruszanych wytworną maszyną parową, o tłokach metalicznych i sprężystych, urządzenia P. *Dietz*, mieszkającego w *Bruxelli*; który się oddawna wstawiał, mnóstwem wynalazków dowcipnych i pożytecznych.

B A W A R Y A. Monachium, dnia 6 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dnia 28 z. m. nastąpiło tu uroczyste otwarcie instytutu głucho-niemych, który przeniesiono z *Freysing* do tutejszej stolicy. Jest w nim teraz 25 tych nieszczęśliwych, płci obojczy; so zostaje całkiem na koszcie funduszowym, a 3 płaci tylko połowę. Sześciu innych, z tutejszego miasta, uczęszcza tylko na lekcye instytutu.

N I E M C Y. Kolonija dnia 9 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Woda w Renie znacznie się podniosła. Ulewny deszcz który tu prawie bez przerwy trwał przez dnikiłkanaście, i nagłe puszczenie śniegów, tak dalece podsycały rzeki i strumienie do nich wpadające, iż lękamy się powodzi. Od 1 b. m. Ren wzebrał na 5 stóp i 5 cali.

Od brzegów Menu dnia 13 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż bawiący w *Wiedniu* Infant Portugalski *Don Michał*, powodowany chęcią zapobieżenia wojnie domowej, jaka oczywiście jego zagraża, skłonił się do przesłania siostrze swojej, Królownie Rejentce, oświadczenia, w którym mo-

cno powstaje przeciw zbrodniczemu nadużyciu i mienia jego, przez dowódców powstańców.

Król Jmć Bawarski, przez przywrócenie kilku klasztorów Benedyktynskich, dopełnił artykułu 7 konkordatu, który oyciec jego, w roku 1817, z Papieżem zawarł, a mocą którego zobowiązał się przywrócić kilka klasztorów obojey płci za zniesieniem się ze Stolicą Apostolską, i przyzwoicie uposażyć, bądź dla nauczania religii lub umiejętności, bądź dla pomocy Plebanów, bądź też dla pielegnowania chorych. Klasztorowi Kapucynów w *Aschaffenburgu*, w czasie swej ostatniej bytności, pozwolił Król przyjmować nowicuszów.

Sądy w Kantonie Szwajcarskim *Zurich* przekonują się coraz bardziej, iż oprócz powszechnie uznanej niedostateczności używania surowych środków dla otrzymania zeznań, nie można się także trzymać zasady, aby do skazania zbrodniarza, nie tylko potrzeba było przekonania jego, ale nawet własnego przyznania.

TURCJA.

Od granic tureckich dnia 30 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Władze Greckie w Sparcie napisały d. 28 września list do Pana *Eynard*; wyrażają w nim: „Gdy nieprzyjaciół z całą swoją potęgą lądową i morską ośmielał się kilkokrotnie z wschodu na zachód wtargnąć do naszego kraju, który zawsze był wolnym, wtenczas wzywając pomocy Nasyższego, stanęliśmy ze szczupłą naszą siłą w szyku bojowym, i odparliśmy napad. Przymusiłszy nieprzyjaciela do haniebnej ucieczki, ubiwszy mu przeszło 1000 ludzi, jak zabrani w niewolę wojenną Arabowie zapewniają; wzięliśmy oraz Turkom kilka chorągwi, które sztandarami do marszu nazywają, i rozmaite inne rzeczy wojenne. W chwili, kiedy trzecią bitwę stoczono, a niedostatek żywności przywodził nas prawie do rozpacz, otrzymaliśmy przysłany od Kommissarzy WPana z *Zante* okręt z 2000 beczek żyta i 600 beczek innego zboża. Przybycie tej żywności przywróciło ufność w wojowników naszych, i uczyniło nam nadzieję, iż nie zabraknie nam potrzebnej żywności i amunicji, a nawet, iż może jeszcze dostaniemy kilka dział do obrony brzegów naszych. Oczywista składa WPannu, wspaniałomyślny przyjacielu Greków, i członkom towarzystw, najszczerze swoje podziękowanie; nad tem tylko ubolewa, iż nie jest w możności okazać oświeconemu światu i przyjacielom ludzkości, którzy nas wspierają, czynów, któreby z bohatyrskiem dziełem przodków naszych mogły być porównane. Mamy nie wątpliwą wiadomość, że *Ibrahim Basza* postanowił zaraz po spodziewanem codziennym przybyciu floty Egipskiej uderzyć znowu na Spartę od lądu i morza; chce albo zostawić trupów swoich w Sparcie, albo wszystko, nawet góry nasze, zniszczyć i wysadzić na powietrze. My, wiedząc o tych zgubą grozących zamysłach, z naszej strony niezmiennie postanowiliśmy, albo pogrzebać tego dumnego okrutnika, albo żadnego Spartańczyka nie zostawić przy życiu. Ponawiamy więc prośbę do WPana, abys wiadomemi sobie sposobami jak najszybciej przesłał nam to, czego potrzebujemy.“

WŁOCHY.

Rzym dnia 3 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Król Jmć Sardyński ustanowił dla *Genui Radę przyozdobienia*, której staraniem będzie czuwać nad wykonaniem facyat zewnętrznych w budowach, naznaczać plany i rysunki, i przedawać na użytek publiczny, budowy zruynowane, którychby właściciele nie mogli, albo niechcieli podnieść na nowo.

Podług doniesień z Wiednia, rozeszła się pogłoska, iż Cesarz Jmć wezwał wice Admirała margrabiego *Paulucci*, który dowodził eskadrą austriacką na Wschodzie. Powiadają, iż margrabia spodziewany jest w Wenecyi, lecz jego eskadra ma pozostać na Archipelagu.

Rzeka *Teverone* ciągle się zniża; tak, iż już jest na 12 stóp niżej dawnego swojego poziomu, przy zbiegu z kanałem *Bernino*. Poprawy brzegu lewego, zabezpieczyły pałac akademii duchowney i Xiecia *Brailiano*, tudzież domy przyległe; lecz jeszcze się niudało poprawić brzegu od ulicy *dei Palatini*. Dla zapobieżenia większym nieszczęściom, domy grożące upadkiem, mają być zniesione. Lękają się ciągle załamania się sluzu tworzącego wielką kaskadę; jeśli rzeka zerwie tę tamę, klęski zrządzone przez nią na obu brzegach, będą niezmierne. Rząd posłał do *Tivoli* pieniądze i materyały do budowl.

— W i l n o . —

Przybyły do tutejszego miasta JP. Karol Schultz rodem z Londynu, da się wkrótce usłyszeć Publiczności w koncercie na arfie.

5. Polecając się łaskawym względom Prześwieatney i Łaskawey Publiczności, niżej wyrażeni artyści sztuki zegarmistrzowskiej; mamy honor obowiązać się służyć Prześwieatney, Publiczności, wszelką reparacją Zegarów stołowych i kieszonkowych różnych; także i zegarków cylindrowych w kamieniach idących, w którychby cylindry kamienne, lub kamienie w których kołka idą, popękane albo powyrzucane były, więc na żądanie amatora takiej sztuki, jak zagranicą obowiązujemy się dorobić, z za ręczeniem na pewny czas regularności, który od przedsięwziętej reparacji, ograniczonym być może: oraz do zegarów grających i innych, które trudność w przywiezieniu do miasta sprawiają, na miejsce jechać, lub zreparowane odwieść i ustawić przyrzekamy niezawodnie. Przy tem ktoby sobie życzył nowy Zegar ścienny, lub stołowy tygodniowy, albo też kieszonkowy podług upodobania jego, zrobić możemy. Poświęcając swoje usługi Prześwieatney i Łaskawey Publiczności, która umiając cenić talenta, wielokroć dawała dowody swoich względów dla zagranicznych, tem więc kszą pokładamy nadzieję jako rodacy, mieszkający przy Ulicy Ostobramskiej w domu W. Grunerta pod N. 22.

Antoni Narkiewicz.

Piotr Orzechowski.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 24 Grudnia o. s. 1826 Roku.

1 Управление Виндавскаго водянаго сообщенія приглашаетъ симъ желающихъ поспавишь къ работамъ онаго; Шавельскаго узда къ мѣльницѣ Буби; и по рѣкѣ Дубиссе: плишваго камня до 400 кубическихъ сажень; посему назначаются въ Шавельскомъ Городническомъ Правленіи торги 1й шрепьяго, 2й чешвершаго и 3й пяшаго и окончательная перешоржка 7 числа генваря 1827 года; гдѣ будутъ предъявлены кондиціи и самое количество плишваго камня, куда имено оный потребно будетъ доставивши и къ какому времени. Желающіи имѣють явившися въ оное Правленіе съ узаконенными залогами.

Инженеръ Подковникъ Рокасовской.
Тишулярный Совѣшникъ Воробьевъ.

1 Administracya Windawskiej wodney komunikacyi wzywa ninieyszém życzących dostawić do jey robot; w Szawelskim powiecie do mlynu Buby, i ponad rzeką Dubissą: ciosowego kamienia do 400 kubicznych sążni; do czego naznaczają się w Szawelskiej mieskiej Policyi targi: 1szy 3, 2gi 4 i 3ci 5, a ostatni przetarg 7 stycznia 1827 roku; gdzie będą okazane warunki i ilość ciosowego kamienia, dokąd go mianowicie potrzeba będzie dostawić i w jakim czasie. Życzący zechcą jawić się do tej Policyi z prawnemi ewikcyami.

Półkownik inżynierów Rokasowski.
Tytularny Sowietnik Worobjew.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odbycia w Wileńskiej Skarbowey Izbie targow na wybudowanie w powiecie Brasławskim w miasteczku Jeziorosach prowiantskiego magazynu, naznaczono terminy: 1szy 19, 2gi 20, a 3ci i ostateczny 22 następującego stycznia 1827 roku; a zatem życzący należeć do targow, zechcą przybyć do Izby Skarbowey na wyżej oznaczone terminy, z prawnemi i dostatecznemi ewikcyami. Dnia 22 grudnia 1826 roku.

Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stolu Milanowski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby Skarbnik Miński Antoni syn Leona Wieliczko, albo w przypadku jego śmierci, sukcesorowie, przybyli do tego Rządu, dla odebrania, przysłaney z Rządzącego Senatu przy Ukazie pod dniem 29 maja 1822 roku za N. 994, prośby z trzema autentycznymi dokumentami, po dziele tegoż Wieliczki i małoletniej córki Kamilli, żalących się na 2gi Departament Mińskiego Głównego Sądu, za nieprzywiedzenie do skutku Dekretu Boryrowskiego powiatowego Sądu, przysądżającego dla nich na obywatelach Dobyszewskich 27,250 złotych.

Sowietnik Dmitrewski.
Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stolu Guberski Sekretarz Dybowski.

1 Powodem Rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 21 terażniejszego miesiąca decembra nastaley, rozpocznie się w Ratuszu Wileńskim na dniu 3 nadchodzącego miesiąca january 1827 roku, publiczna wyprzedaż wszelkiej ruchomości po zmarłym Radnym Gotlibie Rudaku pozostałej, i takowa każdodziennie aż do

zupełnego skonkludowania skuteczniac się będzie. O czem jako delegowany do powszechney podaje wiadomości. Datt roku 1826 miesiąca xbra 23 dnia.

Jerzy Klimaszewski R. M. W.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Uurr. Janowi Stacewiczowi Regentowi Granicznemu Powiatu Słuckiego, Konstancyi z Jezierskich Wendorfowey Jeneralowey b. woysk Polskich z dokładem właściwey Assystencyi, i Antoniemu Lissowskiemu Deputatowi Wywodowemu Gubernii Grodzieńskiej Aktorom sprawy, i wszelkim dalszym przelewnym Aktorom obligu od żalącego się Stacewiczowi na 12,000 rubli srebrnych wydanego z Imion i nazwisk niewiadomym, po Dekrecie Adcytacya nakazującym, a Dominikowi Reytenowi Podpułkownikowi Woysk Polskich i Kawalerowi do przyświadczenia w mieyscu Exekucyi, Pozew przed Sąd Ziemski powiatu Mińskiego na kadencyą następną Trzy Królską 1827 roku; lub po niey zaraz idącą z powództwa W: Ur. Xiecia Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderów przy odwołaniu się do poprzedniczey żaloby w roku terażniejszym miesiącu maju wyniesioney i 4 eorundem w Ziemstwie Słuckiem zeznaney, do Dekretu Sądu Ziemskiego Mińskiego w dniu 16 julii 1826 roku z obżałowanemi Stacewiczem i Wendorfową Adcytacyą obżałowanego Lissowskiego nakazującego, a z obżałowanym Reytenem niestannego ze wskazem bannicyi doczesney, niemniej do oświadczenia na dniu 23 listopada tegoż roku w Sądzie Głównym Mińskim z Departamentu zapisanego i do wszelkich dalszych dowodów przy sprawie złożyć się mających szczególnie wynosi się oto: Iż w roku 1818 żalący się potrzebują osoby do ułatwienia ogólnych swoich interessów, miał sobie zarekomendowanego za Plenipotentą obżałowanego Stacewicza, który przyymując od Delatora Plenipotencyą i obowiązując się interessa z kredytorami w Komissyi lub innym jakim Sądzie naznaczyć się mającym naydaley w przeciągu lat trzech do ostatecznego końca doprowadzić, gdy za takowe onych ułatwienie i ukończenie pretendował zapewnienia dla siebie nagrody przez wydanie obligu na rubli srebrnych 12,000, żalący się więc stosownie do żądania obżałowanego Stacewicza przy obecności użytych do świadectwa i całej umowy świadomych osób, to jest obżałowanego Reytena i zeszłego Jana Henryka Wołodkowicza Generała Woysk Francuzkich, wydając od siebie na powyższą sumę oblig z terminem opłaty połowy to jest rubli srebrnych 6,000 w roku 1819 marca 8 a drugiej połowy w roku 1820 takżé marca 8 dnia, szukał wzajemnie bezpieczeństwa swojego w dotrzymaniu przez obżałowanego Stacewicza warunkow umowy, i skutecznienia przyjętych obowiązków; skutkiem czego jednoczasowie z powyższym obligiem wydaną została od obżałowanego pod dattą 1818 roku 8bra 24 i za rękę u zeszłego Generała Wołodkowicza złożona As-

sekuracya, doprowadzenia do końca wszystkich interessów żalącego się w Komissyi lub innym Sądzie naydaley w przeciągu lat trzech to jest do dnia 30 marca 1822 roku upewnijająca, powodem której oblig rzeczony w jedneyże dacie nastąpił, a niewolnie przez obżałowanego Stacewicza dla zamiarow dopiero już odkrytych kilku dniami później, mianowicie 1 dnia 9bra tegoż roku zadatowany, tyle tylko mógł mieć znaczenia i waloru, ilebyś obżałowany ze swej strony zaskutecznił dobrowolnie na siebie przyjęte i Assekuracyą dostatecznie pojasnione obowiązki, w bonifikatę jakowych tenże oblig wziął swoje nastanie. Kiedy zaś obżałowany Stacewicz nie tylko interessów żalącego się podług uręczenia do końca nie doprowadził; ale nawet do ułatwienia onych nie przystąpił i po wezwaniu przez Dellatora kredytorów swoich na Zjazd do Nowogrodka dla uczynienia układów, przed terminem tegoż Zjazdu listem swym pod datą 29 augusta 1819 roku pisany, zapowiedział, iż od obowiązków przyjętych odstępujesz, i na Zjazd do Nowogrodka dla interessów żalącego się przybydź żadney nie masz ochoty; i przez to zerwania się tegoż Zjazdu oraz poniesienia znacznych kosztów stał się przyczyną, a tym czasem oblig w nagrodę pracy, na doprowadzenie do końca interessówłożyć się deklarowany pod Assekuracyą wydany, i po nie doiszczeniu przyjętych obowiązków, owszem wyraźnem od onych odstąpieniu do zwrotu Dellatorowi należny pod dniem 3 7bra 1819 roku do Akt Ziemskich Sluckich niewolnie wprowadził i niesłusznego z onego korzystania nie przyzwolił okazać ochotę; żalący się więc za powzięciem o tym wiadomości natychmiast Manifest przeciwko nie raz pomienionemu obligowi w Aktach Ziemstwa Sluckiego na dniu 26 7bra 1819 roku zapisał, a następnie o Extradycyą onego w tymże Sądzie rozwinął process, od skutków którego zasłaniając się obżałowany W. T. Stacewicz, i chcąc odnieść niesłuszną korzyść z zatrzymanego u siebie obligu, takowy na Imie obżałowanej Wendorfowej przelał, i pod jej imieniem na dniu 28 7bra tegoż roku przed Sąd Ziemski Miński po żalącego się wynosił Zapozew, za jakowym dwoma tylko dniami przed Kadencyą Sto Michalską podanym, obżałowana W. T. Wendorfowa popierając process przeciwko determinacyi Artykułu 18 z Rozdziału 4 na teyże Kadencyi Aktorat wpisała; i na dniu 16 xbra 1819 roku pierwszykroć żalącego się skondemnowała. po czém w dniu 2 januaryi 1820 roku wyniosłszy powtórna żalobę przeciwko wezwanemu prawu na Kadencyi Trzy Królskiey tegoż roku na dniu 26 februaryi złym przewodem prawa Dellatora ultimarnie skondemnować ośmieliła się, w ten czas kiedy Pozew ledwo na następną Kadencyą posługiwał. Przez taki zaś sposob uzyskawszy na żalącym się nieprawnie titulo ultimarny niestanny dekret, w onym niewolniey za obligiem pod Assekuracyą wydanym i po niedoiszczeniu wzajemnych obowiązków żadnego waloru oraz znaczenia nie mającym, rubli srebrnych 12,500 z Inekwitacyą ad extenuationem do wszelkich żalącego się funduszów zadyktowała; tudzież za tym nie legalnym dekretem sprowadziwszy do Miasteczka Klecka w Sluckim Powiecie leżącego tradycyą, pomimo rozciągniętą na nim za należność mieszczan Dawid-

grodeckich Administracyą, potrafiliscie obżałowani zyskać dla siebie zapewnienie posesyi tradycyiny tegoż miasteczka po wybraniu należności mieszczan Dawidgrodeckich, zacząć się mającey, po jakowym w poszukiwaniu skutków obligu warunkowicie wydanego i do zwrotu przynależnego przez obżałowanych dopełnionych krokach, obżałowany W. T. Stacewicz znając nielegalność swojego pretensorstwa z assekuracyi w ręku Generała Wołodkowicza złożoney, wyswietającą się, a usiłując zatrzeć ślad i dowod nastania obligu z powyższego źródła, uzyskał z rąk zeszłego Wołodkowicza bez wiedzy Dellatora Assekuracyi nie raz rzeczoney, i oną dotąd u siebie ukrywał. Takowe przeto obżałowanych na krzywdę żalącego się zmównie dokonane czynności, powodowały Dellatora udać się pod protekcyą prawa i szukać podniesienia niestannego w złym przewodzie prawa uzyskanego Dekretu, oraz kassaty obligu obżałowanemu Stacewiczowi pod Assekuracyą wydanego, i nie z rękodaynego zawinienia, lecz z zadeklarowanego przez obżałowanego a nie uskuteczniejszonego dokonczania interessów Dellatora wynikłego. W jakim celu gdy żalący się powołał obżałowanych Stacewicza i Wendorfowę jako Aktorów sprawy a obżałowanego Reytena do przyświadczenia o nastaniu obligu i warunkach umowy przed Sąd Ziemski Miński, za przypadnieniem więc sprawy obżałowana Wendorfowa okazując przelew na sumę Dekretem Kontumacyynym objętą od siebie obżałowanemu Lissowskiemu pod datą 1820 roku junii 8 w Ziemstwie Mińskim przyznany, (który dotąd w ukryciu i niewiadomości powszechney zostawał; wspólnie z obżałowanym Stacewiczem od rozprawy wyłamywała się, lecz Sąd Ziemski Miński wyrokiem w dniu 16 julii terażniejszego roku nastalym, i przez rezolucyą Sądu Głównego zatwierdzonym, utrzymawszy obżałowanych w procederze, z powodu nowo zjawionego przelewu adcytował obżałowanego Lissowskiego nakazał, a z obżałowanym Reytenem w teyże dacie Dekret niestanny nastąpił; po takim Dekrecie przedsiębrał żalący się powołać obżałowanych dla kontynuacyi rozprawy zaczętey, gdy tym czasem słyszeć się dało, iż dla zmitrżenia procederu i przewleczenia onego na czas nieskończony, oprócz przelewu obżałowanemu Lissowskiemu służącego, znajduje się jeszcze kilkanaście innych różnym niewiadomym, z nazwisk swoich żalącemu się osobom powydawanych i w rozmaitych juryzdykcyach poprzyznawanych, przelewow; zapobiegając więc Delator przewlekaniu się z tey okazji procederu, przez oświadczenie w Sądzie Głównym Mińskim z Departamentu na dniu 23 listopada terażniejszego roku zanesione, zawiadomił wszystkich w powyższym interessie uczestnictwo mających, iż nie wiedząc nazwisk mogących się znajdować przelewnych Aktorow, przez gazety publiczne do rozprawy w Sądzie Ziemskim Mińskim powołać ich jest zmuszony, a razem ostrzegł całą publiczność, aby powyższego obligu i uzyskanego nieprawnie na żalącym się Kontumacyynego Dekretu, nikt zgola nie nabywał, w kolei czego celem udowodnienia nikczemności nie raz rzeczowanego obligu i titulo ultimarney konwikcyi powołuje ten obżałowanych Stacewicza, Wendorfowę i Lissowskiego, jako też i dalszych z imion i nazwisk niewiadomych bydź mogących przele-

wanych Aktorów, do jednoczasowej rozprawy przed Sąd Ziemski Miński i następne zakłada Prośby: o uznanie po obżałowanym Stacewiczu natychmiast Reprodukcji Assekuracji, od jego w roku 1818 8bra 24 żalącemu się wydaney, z rąk zeszłego Generała Wołodkowicza nie wolnie bez wiedzy Delatora wydobytey pod obowiązkiem osobistej przysięgi; jeśliż zaś takowej nie dopełnił, o zobowiązanie obżałowanego Reytena, jako dostatecznie całego interessu świadomego, do przyniesienia Świadcstwa i Informacji Sądowi tak, o środku nastania obligu na 12000 rubli srebrnych od żalącego się obżałowanemu Stacewiczowi wydanego i o warunkach umowy oraz przyjętych wzajemnie za to przez obżałowanego obowiązkach, jako też o wydaniu jednoczasowie od tegoż obżałowanego Delatorowi assekuracji i o treści oney, niemniej o nakazanie obżałowanemu Reytenowi warować miejsce stannosci na Dekret niestanny datą powyżey wzmienionoy, przez opłatę zwykłej Solacyi, a w samej sprawie o podniesienie wzupelnosci obu Dekretow niestannych, mianowicie zaś titulo ultimarnego w złym przewodzie prawa pod datą 26 februaryi 1820 roku otrzymanego, i o znikczemnienie uczynioney za tym nielegalnym Dekretem na Miasteczku Klecku tradycyi, o ukaranie obżałowaną Wendorfową za zły przewod prawa podług Ar: 41 z Roz: 4 dwonastą niedzielami więzy, tudzież o nakaz zwrotu wedwoynasob wypadającej za Dekreta niestanne solacyi, o skassowanie obligu w górze wezwanego jako warunkowie i pod assekuracją wydanego, a powodem nie uskutecznienia przyjętego przez obżałowanego Stacewicza obowiązku do zwrotu żalącemu się należnego, i żadney waluty oraz znaoczenia nie mającego, tudzież na prostym papierze w przeciwnosc Naywyższych Ukazow nastalego, i o nakaz powrótu onego Dellatorowi, o ukaranie obżałowanych za zmwownosc na krzywdę żalącego się dopełnioną, jak równie za chęć nie wolnych z cudzey własności zyskow podług rygoru prawa, o sądzenie na obżałowanych expensow prawnych, na process niniejszy poniesionych, do zapłacenia w czasie nayrychlejszym pod karami sprzeciwnictwa, o zobowiązanie wszystkich ukrytych przelewnych Aktorow powyższey summy nieprawnie przez obżałowanych poszukiwaney do jednoczasowej rozprawy, i do uleglosci nastac żalącemu wyrekowi, o zachowanie dla żalącego się blizszości do dowodu i odvodu, niemniej o decydowanie tego wszystkiego, co czasu sprawy proszonym będzie, salva melioratione żaloby.

Roku 1826 miesiaca gbra 24 dnia Wożny niżej wyrażony świadcę, iż tego pozwu w sprawie JO. Xiecia Ludwika Radziwilla Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderow, przed Sąd Ziemski Miński wyniestonego, Kopią z nim zgodną, po wszystkich przelewnych Aktorow obligu, od JO. Xiecia Radziwilla W. Janowi Stacewiczowi Regentowi Granicznemu Powiatu Sluckiego na 12,000 rubli srebrnych wydanego, i za nim uzyskaney Imieniem JW. Generalowej Wendorfowej konwikoyi, z imion i nazwisk niewiadomych, dla wezwania ich do stannosci przez gazetę Kuryera Litewskiego do drzwi Sądu Ziemskiego Mińskiego przybiłem. Alexander Lednicki Ziemski Powiatu Mińskiego Wożny.

Roku 1826 miesiaca nowembra 24 dnia.

Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskim Powiatu Mińskiego stanawszy osobiście JPan Wożny wyżej wyrażony, takową relacją podanego Pozwu zeznał i to swe zeznanie w Protokole Aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał. Przyjąłem i że jest w księgach świadczę. Leonard Bartoszewicz Ziemski Powiatu Mińskiego Regent.

Roku 1826 miesiaca gbra dnia Wożny niżej podpisany świadcę, iż tego Pozwu w Sprawie JO. Xiecia Ludwika Radziwilla Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderow, przed Sąd Ziemski Miński wyniestonego, oztery kopie co do słowa z nim zgodne, jako to: jedną W. Antoniemu Lissowskiemu Deputatowi Wywodowemu Gubernii Grodzieńskiej w Miasteczku Klecku w Sluckim Powiecie leżącym jako w Tradycyney tego possesyi zostającym na dniu 26, drugą W. Janowi Stacewiczowi Regentowi Granicznemu powiatu Sluckiego w majątności Ciemkowiczach w tymże powiecie jako w miejscu jego przemieszkiwania na dniu 27 trzecią JW. Dominikowi Reytenowi Podpułkownikowi woysk Polskich i Kawalerowi w Majętności Doktorowiczach na dniu 27, i czwartą JW. Konstancyi z Jezierskich Wendorfowej Generalowej woysk Polskich z dokładem właściwey Assystencyi w Majętności Hrycewiczach na dniu 26, wszystkie w Powiecie Sluckim oczewisto popodawałem i o terminie rozprawy zawiadomilem. Datt ut supra. Alexander Lednicki Ziemski Powiatu Mińskiego Wożny.

Roku 1826 miesiaca nowembra 29 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskimi Powiatu Sluckiego, osobiście stanawszy Wożny wyżej wyrażony, Kwit Relacyyny podanego Pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem zeznanie Ignacy Kuncewicz Slucki Ziemski Akt. Regent.

Dozwolono drukować dnia 11 grudnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2 Karol Abramowicz, zajęty skazką, wesół z oycem, u W. Butryma, i zadłużeni, po wypłaceniu przeze mnie Stanisława Szylinga Porwoysk Pol., rubli sr. 180, i zarewersowaniu skazki, zostali uwolnieni. Tenże Karol Abramowicz uciekł w roku 1826 7bra 16 dnia, zrobiwszy wiele szkod, wyniósł tólb nowy, płaszcz, surdut, reytuzi sukna domowego sialowego; mający lat 24, zrostu miernego, twarzy białey rumjany, oczu błękitnych, ucho przekłute, włosy ciemno-błąd. Ktoży takowego przejął; proszę o dostawienie do majątku Syrutyszek, przez dziesiętników w Ptcie Rosieńskim w Parafii Datzowskiej.

3. Oświadczenie imieniem niżej podpisanego czyni się z takiego powodu: w Kuryerze Litewskim upływającego roku pod N. 146 wysłtym, czytałem oświadczenie Wielmożney Petroneli Sylwestrowiczowej, przez które cofa wydaną mnie od siebie plenipotencyą. Ja krótko odpowiadam: że Wielmożna Sylwestrowiczowa, z dobrej swej woli i przez usilne nalegania skłoniła mię do przyjęcia rzeczoney plenipotencyi, że po przyjęciu oney, niepostąpiłem zgola na krzywdę jey dzieci i funduszu, że wszystko w nim (dopełniając charakternie obowiązku mojego) zostawiłem, i od roztraty ochronilem, a tém samém, że nic na uszczerbek funduszu i krzywdę dzieci, ale na ich pożytek działałem; sama się o tém Wielmożna Sylwestrowiczowa prze-

kona, w czem też podobnie i mają oney, jako prawdziwie losem swych dzieci zajęty, rzetelnego spodziewam się nieodmówi świadectwa, Plenipotencyi zaś nikomu nieprzelewałem i takowey, jako po ukończonym już interesie, stosownie do życzenia Aktorki, rzekam się na zawsze. 1826 roku decembra 13 dnia. Antoni Kossakowski.

Roku 1826 miesiąca decembra 13 dnia. Ze takowe oświadczenie do Protokołu Potoczego sądu Grodzkiego powiatu Grodzińskiego jest zapisane świadczą, Antoni Narzyski Regent Grodzki Powiatu Grodzińskiego.

Dozwolono drukować. Wilno 18 grudnia 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Podaje się do publiczney wiadomości, iż JW. Jenerał Major Ignatiew mając Naymilościwiey darowane starostwo Lidzkie w Gubernii Grodzińskiej w ptoie Lidzkim położone na lat 12, bez opłaty kwarty z terminem przyjęcia onego w roku przyszłym apryla 12 dnia, ma zamiar takowe dwónastoletnie prawo władania onym starostwem przekazać albo też wypuścić w administracyą. Zyczący więc nabydź takową posesyą zeohce dowiedzieć się o kondycyach u W. Michałowskiego Gubernńskiego Sekretarza, mieszkającego w domu własnym na Zarzeczcu. R. 1826, 8bra 17 dnia. Bonawentura Michałowski G. S. Wolno drukować Cenzor Ignacy Reszka.

3 Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Litewsko Wilenskiej w skutek postanowienia swojego w dniu 12 miesiąca października idącego 1826 roku, za zgodą Zarządzającego Ministerstwem wnątrzných interessow nastala, kupila plac z domkiem drewnianym w roku 1826 miesiąca października 28 dnia dla Szpitala S. Jakóba w Mieście Wilnie na przedmiesciu Łukiszczach sytuowany do Aktorstwa Ur: Karoliny z Matusiewiczow Łakuiewiczowey należny, za cenę dobrowolnie umówioną rubli srebrnych 500; na mocy zawartej umowy opłaciła im rubli srebrnych trzysta, restujące dwieście zostawiła u siebie do trzech lat na ewikoyą i na opłacenie kredytów jeżeli się jacy okażą. A przeto też Magistratura Powszechney Opieki wszelkich kredytów mających pretensyą do Ur. Łakuiewiczowey lub jej rodziców Jakóba i Kazimiry z Monczyńskich Matusiewiczow wzywa przez ninieyszą awizacyą, aby się jawili ze swojemi pretensyami w przeciągu trzech lat pod utratą swojej własności.

Rzeczywisty członek i Kawaler P. Kleyst. Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stołu Gubernski Sekretarz Paweł Kulikowski.

Prenumerata.

Prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego, na rok 1827, jest zwyczajna, to jest: z przesłaniem pocztą na rok cały rubli srebrnych *czternaście*, na pół roku rubli srebrnych *siedm*; bez pocztu na rok rubli srebrnych *dziewięć*, na pół roku rubli srebrnych *cztery i pół*, na kwartał rubli srebrnych *dwa i kopiejek dwadzieścia pięć*. Przyjmuje się w Wilnie w Expedycyi Gazety Głównego Pocztamtu i w Redakcyi; po innych guberniach

na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycyach pocztowych.

W tychże miejscach przyjmuje się prenumerata na *Dziennik Wileński*: z przesłaniem pocztą na całe Państwo rubli srebrnych *dziesięć*; bez pocztu rubli srebrnych *siedm i pół*.

NOWE DZIEŁA

W Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego są drukowane i znajdują się do nabycia.

Krótki wykład Mineralogii podług zasad Wernera, przez Norberta Alfonsa Kumelskiego. Część 1sza z 4ma tablicami kolorów minerałów i jedną krystallizacyi kop. 30 — Część 2ga kop. 75

Rys systematyczny nauki o Skamieniałościach czyli Petrefaktologia, przez Norberta Alfonsa Kumelskiego kop. 37½

Buchhalterya ułatwiona, czyli sposób utrzymywania ksiąg kupieckich, pojedynczego i podwójnego rachunku, podług metody Edmonda de Grange, przez Stanisława Budnego kop. 50

P. Zschoke powieść, Jasnovidząca, przełożona przez A. J. Jurkowskiego, we dwóch tomikach kop. 60

Dozwolono drukować dnia 27 listopada 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2 Część druga *Astronomii zawartej we 22ch lekcjach, w których wszystkie fenomeny niebieskie bez pomocy Matematyki są wyłożone*; w tym miesiącu wyjdzie na jaw — *Dodatek* do dwóch części obejmuje materye następujące: O sferze armilarney. — Opisanie kul sztucznych ziemskiej i niebieskiej. — *Zagadnienia*: I. Znając szerokość geograficzną i miejsce słońca, znaleźć godzinę jego wschodu i zachodu. II. Znaleźć dwa dni w roku, w których słońce wschodzi o oznaczonej godzinie. — III. Oznaczyć punkta poziomu, w których słońce wschodzi. — IV. Na dzień dany, wynaleźć na kuli wznoszenie się proste słońca. — V. Na godzinę jakąkolwiek znaleźć wznoszenie się proste środka nieba. — VI. Za pomocą obserwowanego zboczenia, znaleźć miejsce słońca, i wysokość bieguna. — VII. O której godzinie słońce powinno mieć pewny stopień azymutu w dniu danym. — VIII. Oznaczyć wysokość ciała niebieskiego w godzinie danej, albo odpowiadającą godzinę wysokości danej. — IX. Znaleźć godzinę przechodu gwiazdy jakiej przez południk. — X. Wynaleźć godzinę wschodu i zachodu pewnej gwiazdy. — XI. Znaleźć, o której godzinie dwie gwiazdy znajdują się na tej samej płaszczyźnie wierzchołkowej. — XII. Wskazać dzień, w którym gwiazda przestaje być widzianną wieczorem po zachodzie słońca, albo nanno pokazuje się rano.

Prenumerata kończąca się w dniu 31 grudnia roku 1826, przyjmuje się w *Wilnie* w Xiegarni Zawadzkiego, Moritza, Zołkowskiego, i w Redakcyi Kuryera Litewskiego, gdzie razem część pierwszą odebrać można. — Cena Biletu na obie części z dodatkiem, rubli sr. dwa. Wilno roku 1826 dnia 14 grudnia.

Wincenty Karczewski.

Dozwolono drukować dnia 14 grudaia 1826 roku. Cenzor Ignacy Reszka.